

Jezu, ufam Tobie!

KAPŁANI, DOPOMÓŻCIE MI!

Wstęp:

Święta Siostra Faustyna Kowalska, świadoma roli kapłanów w Kościele Chrystusowym, zwróciła się do nich z prośbą o szczególną pomoc w misji głoszenia światu orędzia Miłosierdzia. Dzisiaj dzięki ich posłudze, apostołstwu wielu zgromadzeń i osób świeckich orędzie Miłosierdzia, zwłaszcza nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w formach, które przekazał jej Jezus, rozeszło po całym świecie. Dziś chyba już nie ma kraju, w którym nie byłoby obrazu Jezusa Miłosiernego, święto Miłosierdzia w pierwszą niedzielę po Wielkanocy w roku 2000 zostało wpisane do kalendarza całego Kościoła, Koronka do Miłosierdzia Bożego odmawiana jest nawet w językach plemiennych, coraz większą popularność zdobywa praktyka modlitwy w chwili konania Jezusa na krzyżu (Godzina Miłosierdzia) oraz szerzenie czci Miłosierdzia.

Rzecz w tym, że nie zawsze orędzie Miłosierdzia, w tym przede wszystkim kult Miłosierdzia Bożego, przekazywane i praktykowane są w sposób właściwy. Można tę sytuację wytłumaczyć niewiedzą w pierwszym okresie, gdy to nabożeństwo szerzyło się spontanicznie, bez teologicznego fundamentu. Dzisiaj dysponujemy już pełną teologiczną analizą „Dzienniczka”, której na polecenie kard. Karola Wojtyły dokonał ks. prof. Ignacy Różycki. Jego opracowanie dokonane dla potrzeb procesu beatyfikacyjnego Siostry Faustyny bardzo pozytywnie oceniło kilku teologów watykańskich i ono właśnie stanowi doskonały fundament dla poprawnego szerzenia i praktyki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w formach przekazanych przez św. Siostrę Faustynę. Zasadnicze wątki tego opracowania zostały opublikowane w formie referatu¹, a całość w pozycji książkowej Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia wydało pod tytułem: „Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego”².

1. Orędzie Miłosierdzia na trzecie tysiąclecie

W Starym Zakonie wysyłałem proroków do ludu swego z gromami – powiedział Pan Jezus do Siostry Faustyny – Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolącej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca (Dz. 1588). Prorocką misję św. Siostry Faustyny rozpoczęło objawienie, które miało miejsce w celi plockiego klasztoru 22 lutego 1931 roku. W tym dniu – święto katedry św. Piotra – Pan Jezus ukazał się jej w szacie białej, z prawą ręką wzniesioną do błogosławieństwa, lewa dotykała szaty na piersiach, skąd wychodziły dwa wielkie

¹ Ignacy Różycki, ks. prof., *Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Referat wygłoszony na sympozjum, które odbyło się w 50. Rocznicę objawienia Siostrze Faustynie Kowalskiej obrazu miłosierdzia Bożego, (1931-1981), Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 1982.*

² Ignacy Różycki, ks. prof., *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, studium teologiczne „Dzienniczka” bł. Siostry Faustyny Kowalskiej na temat Nabożeństwa*, Kraków 1999.

promienie: czerwony i blady. Po chwili powiedział Jezus: *Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezus, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie* (Dz. 47). W kolejnych miesiącach i latach Jezus wprowadzał ją w głębię tajemnicy miłosierdzia Bożego, przekazywał kolejne zadania, dotyczące m. in. wprowadzenia w Kościele święta Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, szerzenia czci Jego Miłosierdzia, założenia takiego „zgromadzenia”, które by głosiło i wypraszało miłosierdzie Boże dla świata”, czyli Apostolskiego Ruchu Bożego Miłosierdzia, a także podał formułę Koronki do Miłosierdzia Bożego i prosił o modlitwę w chwili Jego konania na krzyżu, o trzeciej po południu, którą sam nazwał *godziną wielkiego miłosierdzia dla świata* (por. Dz. 1320, 1572).

W centrum tego orędzia leży więc biblijna prawda wiary o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka. Jezus przez to orędzie wzywa do poznawania tej tajemnicy naszej wiary i głoszenia jej z nową mocą współczesnemu światu. Najpierw przez świadectwo życia w duchu zaufania Bogu, czyli pełnienia Jego świętej woli, która jest dla nas *samym miłosierdziem* – jak mawiała Siostra Faustyna – następnie poprzez słowa, czyny i modlitwę. Tak w największym skrócie można opisać dar orędzia Miłosierdzia, które z woli Jezusa przekazała Siostra Faustyna, zapisując na kartach swego „Dzienniczka”.

To orędzie Ojciec Święty Jan Paweł II przekazał całemu Kościołowi na trzecie tysiąclecie wiary. W dniu jej kanonizacji – 30 kwietnia 2000 roku – mówił: *Poprzez tę kanonizację pragnę dziś przekazać orędzie Miłosierdzia nowemu tysiącleciu. Przekazuję je wszystkim ludziom, aby uczyli się coraz pełniej poznawać prawdziwe oblicze Boga i prawdziwe oblicze człowieka*³. Dwa lata później, gdy cały świat zawierzał Miłosierdziu Bożemu w Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach, dodał, że pragnie, *aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat*⁴. Wielokrotnie zachęcał do tego, by wierni w naszych czasach stawali się apostołami, świadkami Bożego miłosierdzia.

Zadanie głoszenia, czynienia i wypraszenia miłosierdzia Bożego dla świata postawił na nowo przed całym Kościołem już na początku swego pontyfikatu w encyklice „*Dives in misericordia*” i odwołał się do niego kolejny raz w czasie ostatniej wizyty apostolskiej do Polski. Na krakowskich Błoniach mówił: *Kościół od początku swego istnienia, odwołując się do tajemnicy Krzyża i zmartwychwstania, naucza o Bożym miłosierdziu, które jest rękojmą nadziei i źródłem zbawienia człowieka. Wydaje się jednak, że dzisiaj jest szczególnie wezwany, by głosić światu to orędzie. Nie może zaniechać tej misji, skoro wzywa go do tego sam Bóg przez świadectwo św. Faustyny*⁵. W swojej homilii podkreślał, że nasze czasy oprócz wielu osiągnięć w wielu dziedzinach, naznaczone są misterium nieprawości. Człowiek dzisiaj często żyje tak, jakby Boga

³ Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie kanonizacji Siostry Faustyny Kowalskiej, Rzym, 30 kwietnia 2000.

⁴ *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Polsce, 16-19 sierpnia 2002. Przemówienia i homilie*, Michalineum 2002, s. 31.

⁵ Tamże, s. 49.

nie było. Chce decydować o wszystkim, usurpuje sobie nawet prawo do ingerowania w tajemnice życia ludzkiego poprzez manipulacje genetyczne, chce decydować o narodzinach i śmierci człowieka, występuje przeciw rodzinie i z każdej dziedziny życia chce usunąć Boga, uczynić Go wielkim nieobecnym. Dlatego z całą mocą wołał: *Trzeba, ażeby Jego orędzie o miłosiernej miłości zabrzmiało z nową mocą. Świat potrzebuje tej miłości. Nadszedł czas, żeby Chrystusowe przesłanie dotarło do wszystkich, zwłaszcza do tych, których człowieczeństwo i godność zdaje się zatracać w misterium iniquitatis. Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej cywilizacji – cywilizacji miłości*⁶.

Także następca Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej Ojciec Święty Benedykt XVI podkreślał, że prawda o miłosierdziu Boga jest zasadniczym przesłaniem dla Kościoła naszych czasów. *Siostra Faustyna Kowalska otrzymała orędzie ufności dla ludzkości – mówił – orędzie o miłosierdziu Bożym, którego echem i interpretatorem stał się Jan Paweł II. Orędzie to jest rzeczywiście głównym przesłaniem naszych czasów: miłosierdzie jako Boża moc, jako Boża granica dla zła całego świata*⁷. Ojciec Święty Franciszek w swych wystąpieniach ciągle przywołuje tajemnicę miłosierdzia Boskiego i ludzkiego. Już na samym początku swego pontyfikatu powiedział: *Najmocniejszym przesłaniem Boga jest dla mnie MIŁOSIERDZIE*⁸.

2. Rola kapłanów

Zadanie głoszenia światu orędzia o miłosiernej miłości Boga do człowieka jest powinnością wszystkich chrześcijan, ale kapłani już z racji swego powołania i posługi, jaką wykonują w Kościele, mają do spełnienia wyjątkowe zadanie. Dlatego też Jezus skierował do nich szczególny apel i dał specjalną obietnicę. *Powiedz Moim kapłanom – mówił Jezus do Siostry Faustyny – że zatwardziali grzesznicy kruszyć się będą pod ich słowami, kiedy będą mówić o niezgłębionym miłosierdziu Moim, o litości, jaką mam dla nich w sercu swoim. Kapłanom, którzy głosić będą i wystawiać miłosierdzie Moje, dam im moc przedziwną i namaszcę ich słowa, i poruszę serca, do których przemawiać będą* (Dz. 1521). Do tych słów Jezusa zapisanych w „Dzienniczku” Siostry Faustyny odwołał się Ojciec Święty Jan Paweł II w 2002 roku, gdy mówił: *Zwracam się do kapłanów i seminarzystów: proszę was, nie zapominajcie, że na was, szafarzach Bożego miłosierdzia spoczywa wielka odpowiedzialność, ale też pamiętajcie, że sam Chrystus umacnia was obietnicą, którą przekazał przez św. Faustynę*⁹.

Dla głoszenia orędzia Miłosierdzia w słowie i sakramentach, czyli w codziennej posłudze kapłanów, niewątpliwie wielką pomocą jest „Dzienniczek” św. Siostry Faustyny, który stanowi jakby komentarz do Pisma Świętego pisany z perspektywy doświadczenia mistycznego tajemnicy miłosierdzia Bożego. Dlatego Jan Paweł II to dzieło nazwał „jakby Ewangelią miłosierdzia”. Odślania się bowiem w tym dziele niezwykle piękno i bogactwo tajemnicy miłosiernej miłości Boga do człowieka we wszystkich wymiarach jego życia i w całej panoramie dziejów,

⁶ Tamże, s. 50.

⁷ Ojciec Święty Benedykt XVI, Po pielgrzymce do Polski w 2006 roku i nawiedzeniu Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

⁸ Ojciec Święty Franciszek, Rzym, 7 kwietnia 2013.

⁹ *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Polsce, 16-19 sierpnia 2002*

poczynając od dzieła stworzenia, poprzez tajemnice wcielenia i narodzenia Syna Bożego, Jego życie i nauczanie, mękę, śmierć i zmartwychwstanie, po bogactwo słowa, sakramentów i modlitwy Kościoła, aż po przeznaczenie do wspólnoty życia z Bogiem teraz i w wieczności. To bogactwo doświadczenia mistycznego pozwala i nam głębiej wniknąć w tę najpiękniejszą prawdę wiary, wcielać ją we własne życie i głosić ją wszystkim z całą mocą. Bo – jak powiedział Jan Paweł II – *nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonym wyżynom świętości Boga*¹⁰.

Niezwykle ważną rolę w zadaniu głoszenia światu orędzia Miłosierdzia odgrywa prawidłowo upowszechniane i praktykowane nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w nowych formach, które Jezus przekazał Siostrze Faustynie. Fundamentem tego nabożeństwa jest postawa zaufania wobec Boga i czynna miłość bliźniego. Ufność w tym nabożeństwie nie oznacza postawy emocjonalnej, uniesienia na modlitwie czy intelektualnej akceptacji praw objawionych, ale całożyciową postawę człowieka wobec Boga, którą warunkuje wiele cnót (wiara, nadzieja, miłość, pokora i skrucha) i która wyraża się w pełnieniu woli Bożej zawartej w przykazaniach, obowiązkach stanu, nauce ewangelicznej czy rozpoznanych natchnieniach Ducha Świętego. Tak rozumiana ufność jest samą istotą nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, jedynym naczyniem do czerpania łask – jak powiedział Jezus – oraz zapewnieniem otrzymania wszelkich łask. *Niepojętych łask pragnę udzielać duszom, które ufają Mojemu miłosierdziu* (Dz. 687) – powiedział do Siostry Faustyny.

Autentyczne nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego wymaga nie tylko postawy ufności wobec Boga, ale także czynnej miłości bliźniego. Jezus odwołując się do nauki ewangelicznej wymaga w ciągu dnia chociaż jednego aktu miłosierdzia wobec bliźnich, spełnionego przez czyn, słowo lub modlitwę z miłości do Niego. Bardzo ważna jest tu intencja: z miłości do Boga, bo ona spełniane dobro czyni aktem chrześcijańskiego miłosierdzia w odróżnieniu od filantropii czy różnorako motywowanej naturalnej dobroczynności. *Żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie* – mówił Jezus do Siostry Faustyny – *Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku Mnie* (Dz. 742). Bez troski o taką postawę nie ma mowy o autentycznym nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego, nie można też oczekiwać spełnienia obietnic, jakie z tym nabożeństwem – z poszczególnymi formami kultu – zostały związane. Jak widać, nie chodzi więc tutaj tylko o czystą dewocję: odmawianie Koronki czy zewnętrzne obchodzenie Święta..., ale o nabożeństwo, które ma kształtować życie głęboko ewangeliczne.

Na tym fundamencie – postawy ufności wobec Boga i miłosierdzia względem bliźnich – opierają się nowe formy kultu: cześć obrazu z podpisem: Jezu, ufam Tobie, obchodzenie święta Miłosierdzia, odmawianie Koronki do Miłosierdzia Bożego, praktyka modlitwy w Godzinie Miłosierdzia (o trzeciej po południu) i szerzenie czci Miłosierdzia. Do każdej z tych postaci nabożeństwa Pan Jezus przywiązał obietnicę ogólną wszelkich łask i doczesnych dobrodziejstw oraz szczegółowe: łaskę

¹⁰ Jan Paweł II, Pierwsza pielgrzymka do Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach, 7 czerwca 1997.

zbawienia, dużych postępów na drodze chrześcijańskiej doskonałości i szczęśliwą śmierć do czci obrazu Miłosierdzia Bożego; łaski szczęśliwej i spokojnej śmierci – do Koronki, a największą z nich związał z Komunią św. przyjętą w święto Miłosierdzia. Jest to obietnica zupełnego odpuszczenia win i kar, czyli takiej łaski, jaką otrzymujemy tylko w sakramencie chrztu świętego.

Kryterium wyróżniającym nowe formy kultu od innych modlitw zapisanych w „Dzienniczku” św. Siostry Faustyny są obietnice, które Jezus dał wszystkim praktykującym je. Są też w „Dzienniczku” takie obietnice, które dotyczą tylko Siostry Faustyny, a związane są z aktem „O Krwi i Wodo” oraz nowenną do Miłosierdzia Bożego, dlatego te modlitwy nie są zaliczane do nowych form kultu. Oczywiście, można je praktykować i w upraszaniu łask odwoływać się do obietnic związanych z samą ufnością, a nie z tymi modlitwami. Jednak przy propagowaniu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego ważne jest to rozróżnienie na uprzywilejowane przez Jezusa formy kultu i te, które nimi nie są.

Trzeba tu podkreślić, że nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego nie jest nową wersją nabożeństwa do Serca Bożego. Główny teolog w procesie kanonizacyjnym Siostry Faustyny ks. prof. Ignacy Różycki wylicza cztery zasadnicze różnice pomiędzy tymi nabożeństwami. Dotyczą one przedmiotu właściwego, rzeczowego, istoty i czasu uprzywilejowanego. Przedmiotem właściwym w nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego jest miłosierdzie całej Trójcy Świętej (nie tylko miłość serca Syna Bożego Wcielonego), przedmiotem rzeczowym jest obraz namalowany według wizji, jaką miała Siostra Faustyna, istotą tego kultu jest ufność (w nabożeństwie do Serca Bożego – wynagrodzenie), a czasem uprzywilejowanym jest trzecia godzina każdego dnia (w nabożeństwie do Serca Bożego – pierwszy piątek miesiąca).

Poprawny przekaz orędzia Miłosierdzia i praktyka nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego wymaga nie tylko dobrej znajomości przedmiotu, ale także troski o to, by nie mieszać uprzywilejowanych form kultu Miłosierdzia Bożego z innymi modlitwami zapisanymi w „Dzienniczku” (np. z nowenną do Miłosierdzia Bożego, Litanią czy aktem „O Krwi i Wodo...”). Nie należy też mieszać różnych pobożności czy objawień, bo wówczas zaciera się ich tożsamość i spłyca się ich praktyka. Często np.: do tekstu Koronki dodaje się rozważania (jak w różańcu), intencje lub inne słowa, które nie pochodzą od Jezusa. Do obrazu domalowuje się np. serce lub koronę, a pomija podpis pod obrazem – a to nie jest właściwe. Wszelkie zmiany dotyczące treści Koronki, rysunku obrazu Jezusa Miłosiernego czy inne, nie są zgodne z orędziem, jakie Jezus przekazał Siostrze Faustynie.

Oprócz niewłaściwego „modyfikowania” form kultu Miłosierdzia Bożego, można się spotkać z nowymi tekstami, które są publikowane pod tymi samymi tytułami (np. Koronka do Miłosierdzia Bożego czy Nowenna do Miłosierdzia Bożego), a nie pochodzą z orędzia przekazanego Siostrze Faustynie. Przykładem może być np. Koronka do Miłosierdzia Bożego – tajemnice radosne, bolesne i chwalebne albo Koronka do Miłosierdzia Bożego (za Ojczyznę) z bardzo poszerzonym tekstem.

Osobnym zagrożeniem jest indywidualne i wyrywkowe podejście do tekstów z „Dzienniczka” i propagowanie nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego według

własnego uznania. Wystarczy przejrzeć strony internetowe albo niektóre publikacje odwołujące się do treści zapisanych przez św. Faustynę w jej „Dzienniczku”, by zobaczyć, w jaki sposób upowszechniane jest nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Ostatnio np. ukazała się książka pt. „Miłosierdzie Boże, ostatnia nadzieja świata”¹¹, w której mowa jest np. o nowennie, na którą się składa dziewięć Koronek do Miłosierdzia Bożego odmawianych każdego dnia albo o Godzinie Miłosierdzia, którą można odprawiać o 3 w nocy, gdyż wtedy sataniści celebryją szczyt swoich obrzędów.

W trosce o poprawne szerzenie i praktykę nabożeństwa do Miłosierdzia kapłani spełniają niezastąpioną rolę. Od ich wiedzy, zaangażowania, wrażliwości, zależy, czy w danej parafii to nabożeństwo będzie właściwie praktykowane przez wiernych, czy nie. Nie trzeba mówić, że dobrze przeżywany kult Miłosierdzia Bożego przynosi niezwykle owoce nie tylko w życiu tych, którzy go praktykują, ale także w życiu parafii, Kościoła i świata. W tej trosce o czystość kultu Miłosierdzia wspierają kapłanów odpowiednio uformowani apostołowie Miłosierdzia Bożego.

Dzisiaj wielu czcicielom Bożego Miłosierdzia nie wystarcza już samo odmawianie Koronki, obchodzenie raz w roku święta Miłosierdzia czy praktykowanie modlitwy w Godzinie Miłosierdzia, lecz pragną kształtować swe życie w oparciu o tę tajemnicę naszej wiary, i uobecniać ją w świecie. Powołanie do apostołstwa miłosierdzia jest jakimś znakiem naszych czasów, które wołają o autentycznych świadków Miłosierdzia. Dlatego też Ojciec Święty Jan Paweł II tak często powtarzał: *Bądźcie apostołami Bożego Miłosierdzia, bądźcie świadkami Bożego Miłosierdzia.*

Żeby apostoł, świadek Bożego miłosierdzia mógł dobrze wypełniać swoje powołanie, potrzebuje programowej, systematycznej formacji, która da mu nie tylko potrzebną wiedzę religijną, ale także pomoże kształtować życie w tym duchu, przemieniać się „w miłosierdzie”. W formacji apostołów Bożego Miłosierdzia należy również uwzględnić poprawny przekaz orędzia Miłosierdzia i właściwą praktykę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w formach podanych przez św. Siostrę Faustynę. Temat może się wydawać oczywisty, a jednak w praktyce pojawia się na tym polu wiele nieprawidłowości. Tymczasem apostoł Bożego Miłosierdzia powinien być dobrze zorientowany w sprawach związanych z treścią orędzia przekazanego przez Siostrę Faustynę i praktyką tego nabożeństwa. Wówczas nie tylko sam będzie właściwie uformowany, ale także właściwa będzie jego posługa apostołska.

Niewątpliwie każdy człowiek podlegający systematycznej formacji staje się dojrzałym chrześcijaninem, świadomie wybierającym Chrystusa. Choćby z tego względu warto podejmować trud takiej formacji. Dojrzały chrześcijanin jest skarbem Kościoła, każdej wspólnoty, bo pomnaża w niej dobro, niesie pokój i radość, zapala światła nadziei i potrafi innych pociągać do Boga. Formacja w duchu miłosierdzia kształtuje „wyobraźnię miłosierdzia”, o którą apelował Ojciec Święty Jan Paweł II. Ta „nowa wyobraźnia miłosierdzia” to nie tylko zdolność dostrzegania potrzeb i

¹¹ O. Livio Fanzaga i Saverio Gaeta, *Miłosierdzie Boże, ostatnia nadzieja świata*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2013.

zaradzania im, ale to przede wszystkim umiejętność bycia bliźnim dla potrzebującego. Człowiek z wyobraźnią miłosierdzia dostrzega nie tylko cielesne potrzeby człowieka, ale i duchowe, zabiega o dobro największe, jakim jest zbawienie. Stąd u bardzo wielu apostołów Bożego Miłosierdzia można zaobserwować wielką gorliwość o zbawienie dusz, o nawrócenie grzeszników i to nie tylko z najbliższego otoczenia, ale także bezimiennych. Miłosierdzie wobec ducha – jak powiedział Pan Jezus – większe jest od miłosierdzia wobec ciała, a do jego spełnienia nie potrzeba bogactw materialnych. Może je pełnić każdy łącząc swoje posty, prace, modlitwy, cierpienia, różne umartwienia z postem, pracą, modlitwą Jezusa, a wtedy zwyczajne czynności mają moc zjednywania miłosierdzia Bożego (por. Dz. 1317, 531). Formacja owocuje więc zaangażowaniem apostołskim, które wypływa ze zjednoczenia z Jezusem, z coraz pełniejszego udziału w Jego życiu i misji. To zaangażowanie ujawnia się nie tylko w życiu osobistym, rodzinnym, ale i w życiu parafii, środowisku pracy czy innych wspólnotach.

Możliwość formacji w tym duchu daje Stowarzyszenie Apostołów Miłosierdzia Bożego „Faustinum”, które powołał metropolita krakowski Franciszek kard. Macharski z siedzibą w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach. Zrzesza ono kapłanów, osoby konsekrowane i wiernych świeckich, którzy chcą się zaangażować w misję głoszenia światu orędzia Miłosierdzia poprzez świadectwo życia, czyny, słowa i modlitwę. Stowarzyszenie prowadzi Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, a opiekę duchową sprawują kapłani z Towarzystwa Jezusowego. Największym skarbem tego Stowarzyszenia jest programowa formacja apostołów Bożego Miłosierdzia, która polega na ukazywaniu tajemnicy miłosierdzia Bożego, wprowadzeniu do szkoły ufności wobec Boga i miłosierdzia względem bliźnich oraz nauczaniu współpracy z miłosierdziem Bożym w każdym powołaniu.

Zakończenie

Zadanie głoszenia światu orędzia Miłosierdzia jest zasadniczym przesłaniem dla całego Kościoła w naszej epoce i odnosi się do wszystkich wierzących. Każdy już z racji chrztu świętego winien być apostołem Bożego Miłosierdzia i głosić światu „jak wielkie rzeczy uczynił mu Pan” obdarzając godnością dziecka Bożego i powołując do wspólnoty życia z sobą. Szczególną, zupełnie niezastąpioną rolę mają jednak do spełnienia kapłani, którzy już z racji swego powołania są sługami Miłosierdzia. Siostra Faustyna, która tak głęboko dzięki kontemplacji wlanej i doświadczeniom mistycznym wniknęła w tę tajemnicę naszej wiary, zwraca się do nich z przejmującym błaganiem, gdy pisze: *Pragnę przechodzić świat cały i mówić duszom o wielkim miłosierdziu Boga. Kapłani, dopomóżcie mi w tym, używajcie najsilniejszych wyrazów o Jego miłosierdziu, bo wszystko jest bardzo słabym wyrazem [wobec tego], jakim jest miłosiernym* (Dz. 491).

Na większą chwałę Miłosierdzia Bożego!

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM

Kraków, 27.06.2013